



5. Festiwal Gospel

Obsypani miłością

tekst

**KS. IRENEUSZ
OKARMUS**

redaktor wydania

Kampania przed wyborami na prezydenta Krakowa wkracza w decydującą fazę. Liczy się tak naprawdę czterech kandydatów: Piotr Boroń, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawica Razem, który jest związany z Prawicą Rzeczypospolitej Marka Jurka; Andrzej Duda z PiS, Stanisław Kracik z PO oraz Jacek Majchrowski – obecny prezydent Krakowa. Nowością w tegorocznej kampanii jest duża aktywność kandydatów w sieci internetowej. Mają oni swoje strony internetowe i blogi. Zainteresowanie ich programami widać na portalach społecznościowych, np. Facebooku.

To dowód, że internet jest właściwą drogą pozyskiwania głosów i przekonywania jeszcze niezdecydowanych wyborców. Dyskusje o kandydatach na prezydenta Grodu Kraka toczą się też na forach odległych od polityki, np. na forum Stowarzyszenia Kibiców Wisły Kraków. Trzeba jednak zaznaczyć, że ubiegający się o urząd prezydenta wiedzą, iż internauci to nie całość społeczeństwa. O pozostałych wyborców zabiegają, udzielając wywiadów i spotykając się z nimi. Na razie kampania nie jest agresywna. I oby tak było do końca. O tym piszemy na str. IV i V.



„Nikt nie kocha mnie tak jak Ty, Panie” – śpiewali uczestnicy 12. warsztatów gospel podczas koncertu w kinoteatrze Uciecha, poruszając serca wzruszonej publiczności

Śpiewajcie Panu,
kłaśzczcie w dłonie
wszystkie narody!
**Czas otworzyć usta,
czas otworzyć serca
i oddać Mu cześć!**

Radosna pieśń uwielbienia szczerze wypełniła wszystkie zakamarki Starego Miasta, a Kraków znów stał się europejską stolicą muzyki gospel. Od 19 do 31 października trwał tu bowiem 5. Festiwal Gospel – wydarzenie, które na dobre wpisało się w kulturalny krajobraz miasta.

– Gospel jest intymną rozmową z Bogiem, szansą na wypowiedzenie śpiewem tego, czego nie potrafisz po-

wiedzieć słowami. Jest radością wpływającą z faktu, że Bóg mnie kocha. Tej radości często brakuje w naszych kościołach, gdzie ludzie stoją smutni i boją się śpiewać – mówi Magda z Częstochowy, uczestniczka warsztatów dla małych grup wokalnych.

– Bóg jest z nami wszędzie, w każdym momencie życia, więc nie zamykamy się w kościele, ale chcemy zanieść Jezusa i Dobrą Nowinę nawet do najbardziej nietypowych miejsc – dodaje Sebastian Rey, wolontariusz Stowarzyszenia Gospel, organizatora imprezy.

Miłośnicy gospel pojawili się więc w Empiku, by dyskutować o swojej pasji i odpowiadać na trudne pytania słuchaczy, scenę Klubu „Kryjówka” zamienili w wielkie Gospel DJ’s Party, a w Klubie „U Louisa” podczas nietypowej jam session opowiadali o hi-

storii gospel. W Galerii Krakowskiej pokazywali pochłoniętym zakupami ludziom inny świat – pełen Boga i radości i uczyli śpiewać zarówno dzieci, jak i dorosłych, a niepowtarzalnym przeżyciem był tu drugi, nocny koncert gospel. Kinoteatr Uciecha zatrzęsł się w posadach, gdy Mark Beswick zachwyił publiczność koncertem uwielbienia, a w niedzielny wieczór nie brakowało wzruszeń, gdy z serc uczestników 12. warsztatów gospel wyrwała się pełna pasji i miłości pieśń. „Jesteś mym Bogiem i Królem, jesteś mi mocną twierdzą, Panem całej ziemi” – śpiewali, a instruktorzy (Elaine Simpson i David Daniel) przekonywali, że ta modlitwa śpiewem ma ogromną moc, a Bóg obsypuje każdego z nas nieskończoną miłością. Patronat medialny nad festiwalem sprawował m.in. „Gość Niedzielny”.

mf

Zmarł Jan Dziadoń

KRAKÓW. Na cmentarzu Rakowickim odbył się 29 października pogrzeb Jana Dziadonia, dyrektora krakowskiej delegatury Najwyższej Izby Kontroli. Ekonomista, pracownik naukowy, był aktywnym działaczem podziemnych

struktur „Solidarności” małopolskiej oraz wieloletnim dzwonnikiem wawelskim, poruszającym „Zygmunta”. Delegaturą NIK kierował od 1993 r. Stawiano go za wzór apolitycznego urzędnika. Zmarł nagle w wieku 58 lat. **bg**

Ostatni LOT



– Zawieszenie kursów do Chicago to duży błąd – mówił dziennikarzom przed wejściem do samolotu Bogusław Kosiba

KRAKÓW. Mimo protestów, Polskie Linie Lotnicze LOT zlikwidowały bezpośrednie połączenie samolotowe między Krakowem a Chicago. 27 października w ostatni rejs za ocean poleciało 196 pasażerów. Połączenie z Chicago było przez cały czas

rentowne, korzystało z niego m.in. wielu mieszkańców Podhala. Teraz Małopolanom chcącym się dostać na drugą półkulę pozostaje wylot z Warszawy lub dokuczliwe przesiadki w Berlinie, Monachium, Pradze lub Dublinie. **bg**

Odnawiany ołtarz

KATEDRA WAWELSKA. Trwają prace konserwatorskie przy XVII-wiecznym ołtarzu w kaplicy Wazów. Był w kiepskim stanie, drewno toczyły szkodniki, niektóre rzeźby były uszkodzone, cały zaś ołtarz pomalowano niegdyś farbą olejną, co zatarało jego

kształty. Konserwowany jest także znajdujący się w ołtarzu obraz „Wniebowzięcie Matki Bożej” pędzla Claude’a Callota, nadwornego malarza Jana Kazimierza. Prace finansowane są z funduszków Społecznego Komitetu Ochrony Zabytków Krakowa. **bg**



– Ołtarzowi zostanie przywrócony pierwotny wygląd – powiedział ks. Zdzisław Sochacki, proboszcz katedry wawelskiej

Zatrzymaliśmy Sowietów



Album jest wspólnym dziełem prof. Andrzeja Nowaka (po prawej) i fotoreportera Michała Kłaga

ALBUM. W siedzibie wydawnictwa „Biały Kruk” zaprezentowano książkę-album prof. Andrzeja Nowaka „Ojczyzna ocalona. Wojna sowiecko-polska 1919–1920”. – Przed Świętem Niepodległości pragniemy pokazać krakowianom, jak ich przodkowie o tę niepodległość walczyli – powiedział Leszek Sosnowski, szef wydawnictwa i autor koncepcji graficznej albumu. Książka nie jest typowym bibelotem wydawniczym. Fotografiami archiwalnym towarzyszą ujmujące swym dynamizmem fotografie młodego fotoreportera Michała Kłaga z rekonstrukcji Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Ossowie, w której brał udział. –To była dla mnie

podróż w czasie. Znalazłem się w polskim mundurze na polu bitwy i zrozumiałem, jak to kiedyś wyglądało – mówi fotoreporter.

Atutem książki jest także świetny tekst historyka z UJ prof. Andrzeja Nowaka, który wyłożył jasno, czym Polska i Europie groziłoby zwycięstwo bolszewików. – To rezultat moich badań nie tylko w Polsce, ale także w Nowym Jorku i Moskwie, gdzie czytałem m.in. niepublikowane listy Lenina. Rozmach agresywnej ekspansji Sowietów był dotąd niedoceniany. Tymczasem mieli oni zamiar opanować nie tylko Niemcy, ale także np. Włochy – stwierdził Nowak. **bg**

Centrum na miarę XXI wieku

KRAKÓW. Kamień węgielny pod budowę Centrum Kongresowego w Krakowie wmurowano w czwartek 28 października. Inwestycja, która umożliwi organizowanie wielkich kongresów, koncertów, spektakli i wystaw, będzie kosztować prawie 360 mln zł i ma być ukończona w 2014 r. Miasto Kraków otrzymało dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości 20 mln euro, w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W pierwszym etapie, kosztem prawie 75 mln zł, warszawska firma Warbud w ciągu dziesięciu miesięcy ma wykonać ścianę szczylinową pod gmach. Konstrukcja ze zbrojonego betonu będzie mieć 400 m długości, od 80 cm do 100 cm

grubości i 15 metrów głębokości. Centrum Kongresowe będzie mieć ok. 37 tys. metrów kw. powierzchni. Największa sala pomieści 1,8 tys. widzów. Będą też dwie mniejsze, wielofunkcyjne, na 600 i 300 miejsc, a także zespół sal konferencyjnych, sala wystawowa i zaplecze. Pod budynkiem zaprojektowano parking na ok. 350 miejsc. **io**

GOŚĆ KRAKOWSKI

krakow@goscniedelny.pl

ADRES REDAKCJI: 30-960 Kraków 1, ul. Wiślna 12, skr. poczt. 543
TELEFON/FAKS (12) 421 49 83
REDAGUJĄ: ks. Ireneusz Okarmus – dyrektor oddziału, Bogdan Gancarz, Monika Łącka

W notesie, „po inżyniersku”, zapisywał swoje przemyślenia i postanowienia. **Życie przeżył „po Bożemu”**. Nagła śmierć przyszła za wcześnie, sądząc „po ludzku”, jednak zapoczątkowała rozgłos świętości.

Jerzy Ciesielski pracował na Politechnice Krakowskiej. W latach niesprzyjających osobom wierzącym, nawet tym wybitnym, pozostał wierny wyznawanym wartościom. Kiedy wyjechał do Chartumu w Sudanie, by tam prowadzić wykłady jako tzw. *visiting professor*, jego studenci muzułmanie początkowo byli mu bardzo nieprzychylni, przekonał ich jednak swoją miłością i życzliwością tak, że mówili o nim: „To jest człowiek Boży”. W czasach, gdy panowało przeświadczenie, że świętość jest zarezerwowana dla osób duchownych, on wytrwale pracował nad sobą. Pokazał, że zwyczajne życie męża, ojca rodziny, naukowca, przełożonego, przyjaciela może być zanurzone w Bogu, z Nim na pierwszym miejscu – zarówno w trudach dnia codziennego, jak i w radościach.

Po 40 latach

Przypadająca w tym roku okrągła rocznica śmierci Jerzego Ciesielskiego zaowocowała większym zainteresowaniem jego sylwetką. Powstał m.in. film o słudze Bożym. Pokazano go w październiku najpierw na Politechnice Krakowskiej, gdzie pracował, a następnie w sanktuarium w Łagiewnikach. Sylwetka Jerzego, chociaż ukazana na tle realiów lat 60. ubiegłego wieku, może fascynować również dzisiaj. „Był człowiekiem sukcesu, a jednak szukał czegoś więcej” – napisał o nim jeden z jego biografów, ks. prof. Jan Machniak.

Film powstał dzięki aktorce i reżyserce, twórczyni Teatru „Hagiograf” Izabeli Drobotowicz-Orkisz oraz krakowskiemu Wydawnictwu AZ z dr. inż. Antonim Ziębą na czele. – Pragnąłem, by był to film, który trafi pod strzechy – mówił, zachęcając do popularyzowania go, prezes wydawnictwa oraz zarządu Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, a zarazem pracownik naukowy Politechniki Krakowskiej.

35 minut z Jerzym

Do udziału w „Konstrukcji nośnej” realizatorce filmu udało się zaprosić Radosława Pazurę. Pięknie się nawrócił i jest pięknie podobny do Ciesielskiego – zaznaczyła po projekcji. W filmie występuje także „drugi Jerzy”. To młody człowiek „znaleziony” przez I. Drobotowicz-Orkisz w kościele św. Anny – gdzie spoczywają prochy sługi Bożego. Podczas spotkania Krzysztof Śliwa dziękował za zaufanie, a o okresie powstawania filmu i swoich wrażeniach powiedział: – Przeżyłem najwspanialsze wakacje. Postać, którą poznałem i odtwarzałem, jest teraz moim przyjacielem i będzie drogowskazem na ścieżkach mojego życia.

Sługa Boży Jerzy Ciesielski (1929–1970) Inżynier w drodze



Spotkanie po projekcji. Od lewej: Krzysztof Śliwa, Izabela Drobotowicz-Orkisz, prof. Janusz Kawecki, Henryk Jan Botor, dr inż. Antoni Zięba

Muzykę do filmu napisał Henryk Jan Botor. Wykorzystał w niej motywy znanych utworów oraz własnych kompozycji. Powstało przejmujące muzyczne tło, znajdujące swoje ukoronowanie w finałowej scenie z mistrzowsko wykonanym przez Magdalenę Łukawską i Janusza Witko utworem „In Paradisum”.

Warstwa słowna ogranicza się do fragmentów pism Jerzego Ciesielskiego – notatek i listów oraz do wypowiedzi na jego temat Jana Pawła II, który dobrze go znał i ogromnie cenił; za jego pontyfikatu została rozpoczęta proces beatyfikacyjny. Wicepostulator tego procesu, ks. infułat Władysław Gasidło, był jednym z konsultantów filmu, co oznacza – jak podkreślono – że realizacja nie pojawiła się gdzieś obok Kościoła, lecz wpisuje się w jego pragnienie ukazywania wzorów świętości.

Izabela Drobotowicz-Orkisz zadedykowała film małżonce sługi Bożego Danucie Ciesielskiej. Zaznaczyła, że obraz nie powstałby bez jej pomocy, bez niełatwych dla niej rozmów, bez udostępnienia pamiętek, dokumentów, a także wnetrz – część scen kręcona była bowiem w domu państwa Ciesielskich.

„Konstrukcja nośna” to refleksja o wierze, sensie życia i sensie śmierci. O miłości, która jest „jedną” – chociaż wyraża się na różne sposoby: w więzi człowieka z Bogiem, w życiu rodzinnym, w kontaktach międzyludzkich, w pracy zawodowej. Wewnętrzna dyscyplina i jasność sądów Jerzego Ciesielskiego, jego silna wola i wielka miłość do żony i dzieci, pragnienie bycia dobrym chrześcijaninem w każdej chwili umacniają i inspirować wciąż nowe osoby. **Dobromiła Salik**

Życie, śmierć, proces

Jerzy Ciesielski – inżynier budownictwa, docent Politechniki Krakowskiej, działacz społeczny. Pasjonował się sportem i turystyką. W czasie studiów należał do katolickiej organizacji „Iuventus Christiana”. Uczestniczył też w spotkaniach grupy studenckiej, prowadzonej przez ks. Karola Wojtyłę. Pod koniec życia związany był z Ruchem Focolari. Mąż Danuty Plebańczyk, ojciec Marysi, Kasi i Piotrusia. W 1969 r. wyjechał jako wykładowca na uniwersytet do Chartumu w Sudanie. 9 X 1970 r. zginął w katastrofie statku na rzece Nil wraz z dwójką młodszych dzieci.

Kanoniczny proces sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego w archidiecezji krakowskiej rozpoczął się w 1985 r. W roku 1990 przekazano akta procesu do Rzymu.

Film pt. „Konstrukcja nośna” można zamówić: (12) 428-49-10; e-mail: sklep@wydawnictwoaz.pl. Informacje o łaskach uzyskanych za wstawiennictwem sługi Bożego Jerzego można zgłaszać w Kurii Metropolitalnej w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej 3.



KS. IRENEUSZ OKARMIUS

Prezydencki czworokąt

DEMOKRACJA. Znamy już nazwiska kandydatów na prezydenta
Krakowa w listopadowych wyborach samorządowych.

tekst

BOGDAN GANCARZ

bgancarz@goscniedzielny.pl

Krakowskie kampanie prezydenckie ostatnich lat wyznaczają figury geometryczne. Cztery lata temu akcja wyborcza rozgrywała się w trójkącie głównych kandydatów: Jacka Majchrowskiego, Tomasza Szczypińskiego i Ryszarda Terleckiego. Teraz wybory wpisane są w czworokąt, wyznaczany przez najpoważniejszych kandydatów: Piotra Boronia, Andrzeja Dudy, Stanisława Kracika i Jacka Majchrowskiego (choć prócz nich kandydują jeszcze: Stanisław Żółtek z Ruchu Wyborców Janusza Korwin-Mikkego i Stanisław Gniadek z komitetu Sprawiedliwy Kraków).

Kim są?

Prof. Jacek Majchrowski rządzi Krakowem od 2002 r. i chce to robić przez kolejną kadencję. Uważany za człowieka lewicy, nie startuje jednak pod szyldem partyjnym, lecz na czele własnego komitetu,

swoistego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, grupującego ludzi o rozmaitych orientacjach. Oficjalnego poparcia udzieliły mu: SLD, PSL, SdPL i PD.

– Przez osiem lat wykazał, że umie rozmawiać z ludźmi różnych orientacji, sprytnie wykorzystując zarówno spór pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością a Platformą Obywatelską, jak i wewnętrzne rozłamy w tych ugrupowaniach, w których efekcie kandydatami na radnych firmowanego przezeń komitetu są dysydenci z obu pozostających w ciągłym klinczu partii – mówi dr Jerzy Bukowski, filozof i publicysta.

Także nazwisko wojewody małopolskiego Stanisława Kracika nie po raz pierwszy pojawia się w kontekście wyborów prezydenckich. Już cztery lata temu miał być kandydatem Platformy Obywatelskiej (choć do dziś nie jest jej członkiem). Na przeszkodzie stanęła wówczas nierozstrzygnięta sprawa sądowa o przekroczenie uprawnień w trakcie pełnienia funkcji burmistrza podkrakowskich Niepołomic.

Sądoczył go z zarzutów w 2007 r. Tym razem także nie było pewne, czy to na Kracika padnie wybór Platformy, gdyż nie przez wszystkich, szczególnie młodych działaczy partii w Krakowie, uważany jest za „swego”. Szalę przeważała ostatecznie waga jego 19-letniego burmistrzowania w Niepołomicach, gdzie zaśląnął m.in. przyciągnięciem poważnych inwestorów. Jako inżynier z wykształcenia, ma dużą zdolność do jasnego stawiania problemów i przedstawiania konkretnych sposobów ich rozwiązywania. Jego atutem jest nie tylko doświadczenie samorządowe, lecz także wiedza wyniesiona z pracy w parlamencie oraz administracji rządowej na szczeblu wojewódzkim.

Niespodzianką nie było także pojawienie się kandydatury Piotra Boronia. Ten był wieloletni krakowski samorządowiec, potem senator oraz członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, cztery lata temu również chciał być kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta. Niespodzianką było

Kraków to połączenie tradycji i nowoczesności. Muszą o tym pamiętać kandydaci na włodarza miasta

jednak to, że startuje nie z listy PiS, z którym był dotąd związany, tylko z komitetu Prawica Razem Wspólnota Samorządowa. Erudyta, z silnym zakorzenieniem w krakowskich środowiskach artystycznych i naukowych, mający dobre kontakty z kręgami kościelnymi, staje na czele listy mocnych kandydatów, mających niekiedy duże doświadczenie samorządowe. Konkurenci do prezydentury nie mogą go więc lekceważyć, bo jeśli nawet nie wejdzie do drugiej tury wyborów, może mieć poparcie na tyle duże, że warto będzie potem zabiegać o głosy jego wyborców.

Wystawiany przez PiS Andrzej Duda, ostatni z omawianej tu prezydenckiej wielkiej czwórki, nie był wprawdzie dotąd znany w Krakowie z działalności samorządowej, ale nie jest to człowiek znikąd i jego kandydatura jest bardzo mocna. Najmłodszy z kandydatów, posiada atuty cenione pod Wawelem: jest rodowitym krakowianinem, wychowankiem elitarnego II Liceum im. Sobieskiego, doktorem prawa, pracownikiem naukowym UJ, byłym ministrem. Erudyta o dużym poczuciu humoru, łatwo nawiązuje kontakty, a w środowisku nowoczesnych mediów czuje się jak ryba w wodzie. – Nie ma w nim zwąpnienia duchowego, co wyróżnia go spośród kandydatów na prezydenta Krakowa – zachwalała go podczas konwencji wyborczej prof. Maria Dzielska z UJ, znana badaczka kultury starożytnej.

– Rywalizacja Kracika z Majchrowskim wywalała spore emocje i pozwala żywić nadzieję, że tegoroczna kampania prezydencka

będzie najciekawsza z dotychczasowych. Większość obserwatorów twierdzi, że ostatecznie rozegra się ona w drugiej turze. Wtedy wiele może zależeć od kandydata, który w pierwszym głosowaniu zajmie trzecie miejsce. Tą osobą będzie prawdopodobnie kandydat PiS Andrzej Duda – mówi dr Bukowski.

Wizje Krakowa

Każdy z kandydatów deklaruje miłość do Krakowa i troskę o rozwój miasta oraz pomyślność jego mieszkańców. Można te deklaracje weryfikować na podstawie ogłoszonych już założeń programowych oraz licznych wypowiedzi kandydatów na konwencjach i spotkaniach wyborczych, w wywiadach prasowych, na blogach autorskich.

Urzędujący prezydent prof. Jacek Majchrowski stawia na stabilizację, co uwidacznia się już w jego haśle wyborczym: „Sprawdzony Prezydent”. – Musimy zakończyć to, co już zaczęliśmy, np. przebudowę ronda Ofiar Katynia – stwierdził na konwencji wyborczej. Przedstawił dokonania swojej prezydentury, m.in. budowę linii szybkiego tramwaju, który może stać się zaczątkiem premetra, budowę parkingu podziemnego przy placu Na Groblach, modernizację Rynku Głównego i pl. Szczepańskiego, odnowę Sukiennic, budowę nowych multimedialnych muzeów: pod Rynkiem i w dawnej fabryce Schindlera. Majchrowski zamierza doprowadzić do budowy nowych linii tramwajowych,

punktów przesiadkowych, parkingów. Planuje odnowić 16 krakowskich osiedli mieszkaniowych oraz zamierza budować nowe osiedla komunalne.

Jego kontrkandydaci podkreślają złośliwie, że Majchrowski mógłby właściwie przedstawić teraz ponownie swój program z 2002 r., bo niewiele z niego zrealizowano, a miasto tonie w długach.

Głównym hasłem programu Stanisława Kracika jest odkorkowanie miasta przez: premetro, nowe linie tramwajowe, szybką koleją aglomeracyjną, połączoną wspólnym biletem z parkingami w miejscowościach sąsiadujących z Krakowem. Chciałby także zwiększenia kompetencji dzielnic Krakowa, wybudowania Krakowskiego Centrum Muzyki, Centrum Konferencyjnego oraz dzielnicowych hal sportowych. Zamierza zadbać o studentów i uczelnie, które „stanowią o konkurencyjności inwestycyjnej Krakowa”.

Andrzej Duda chce rozwiązać krakowskie problemy komunikacyjne m.in. przez budowę szybkiej kolei aglomeracyjnej i budowę parkingów. Chciałby harmonijnego rozwoju miasta, gdzie tradycja łączy się z nowoczesnością. – Kraków musi być miastem prawdziwie europejskim, gdzie chroni się zabytkową strukturę w sposób bezwzględny, bo ona jest skarbem. Ale wszędzie, gdzie to możliwe, wprowadza się nowoczesność, żeby ludziom żyło się lepiej –

powiedział w trakcie konwencji wyborczej. Odpływ absolwentów wyższych uczelni można by zatrzymać, przyciągając pod Wawel inwestorów, którzy stworzą miejsca pracy dla młodych.

Piotr Boroń apeluje o odejście od planowania przyszłości Krakowa jedynie przez pryzmat czteroletniej kadencji samorządowej i planowanie długofalowe. „Przyszłość Krakowa należy budować na jego przeszłości, na najsolidniejszym fundamencie, na charakterze zabytkowym, z uwzględnieniem dominujących zasad ekologii! Należy wykorzystać potencjał kulturalny, artystyczny i naukowy! Rozwój turystyki ze szczególnym uwzględnieniem ruchu pątniczego, którego największe szanse w dzisiejszym świecie daje sanktuarium w Łagiewnikach” – napisał w swoim programie.

Kandydaci w sieci

Fenomenem tegorocznej krakowskiej kampanii prezydenckiej jest duża aktywność kandydatów w sieci internetowej. Mają swoje strony informacyjne (www.piotrboron.pl, www.stanislawkracik.pl, www.m-l.pl/projekty/majchrowski), strony w portalach społecznościowych (www.facebook.com/andrzejduda, www.facebook.com/stanislawkracik, www.facebook.com/jacek.majchrowski) oraz blogi (www.andrzejduda.blog.onet.pl, www.andrzejduda.salon24.pl, www.stanislawkracik.salon24.pl, www.majchrowski.blogspot.com).

Prowadzą również wideoblogi (Kracik) i umieszczają krótkie filmy wideo w portalu YouTube (Duda). Ożywione dyskusje wyborcze toczą się również na rozmaitych forach internetowych, np. studentów prawa (www.studentprawa.edu.pl/forum-studentow/6-na-wiejskiej/2922-wybory-samorzdowe-2010), gdzie dobre oceny zbiera Andrzej Duda, albo na forum Stowarzyszenia Kibiców Wisły Kraków (www.wislakrakow.com/forum), na którym Stanisław Kracik odpowiada obszernie na pytania przesłane przez moderatora forum. – Aktywność multimedialna kandydatów w sieci będzie z każdym rokiem odgrywała coraz większą rolę. Na razie jednak oni muszą zaś pamiętać z pokorą, że życie toczy się głównie w realu, a wielu ich wyborców do internetu nie zagląda – mówi Jerzy Bukowski.

Na razie jest grzecznie

Jak do tej pory kampania prezydencka jest prowadzona łącznie po krakowsku, tzn. grzecznie. Łukasz Gibała z PO komplementuje prezydenta Majchrowskiego, ten mówi zaś o Dudzie, że jest „sympatyczny i rzeczowy”, a Stanisław Kracik w blogu portalu Salon24 pisze obszernie o tym, co łączy go programowo z Andrzejem Dudą.

Doświadczenie uczy, że ton kampanii się zaostrzy. A do wyborów zostały jeszcze dwa tygodnie. ■



Piotr Boroń

48 lat, historyk

1998–2002 radny miasta Krakowa
2002–2005 radny Małopolskiego Sejmiku Samorządowego
2005–2007 senator RP
2007–2010 członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji



Andrzej Duda

38 lat, doktor prawa, wykładowca UJ

2006–2007 wiceminister sprawiedliwości
od 2007 sędzia Trybunału Stanu
2008–2010 podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP



Stanisław Kracik

60 lat, inżynier, samorządowiec

1990–2009 burmistrz Niepołomic
1993–2001 poseł na Sejm RP
od 2009 wojewoda małopolski



Jacek Majchrowski

63 lata, profesor prawa, wykładowca UJ

1996–1997 wojewoda krakowski
od 2002 prezydent Krakowa
od 2007 sędzia Trybunału Stanu

ŚWIATOWY BESTSELLER


 Święty Wojciech
wydawnictwo

155 x 230 mm | 236 stron | oprawa twarda | cena 39,90 zł



WYDAWNICTWO
ŚWIĘTY WOJCIECH
ZAPRASZA NA
TARGI KSIĄŻKI
W KRAKOWIE
W DNIACH
4-7.11.2010 R.
STOISKO NR C11

Cudowne historie

z życia błogosławionej Matki Teresy

Poruszające historie o małych i wielkich cudach,
których doświadczył autor u boku Matki Teresy.

www.swietywojciech.pl | sprzedaz@swietywojciech.pl | tel. 61 856 22 83
pl. Wolności 1, 61-738 Poznań

110 lat podgórskiej nekropolii Na europejskim szlaku



KS. IRENEUSZ OKARMUS

Rada Europy powołała kolejny szlak kulturowy: „Szlak Europejskich Cmentarzy”.

Znalazło się na nim 49 nekropolii z 37 miast w 16 europejskich krajach, a wśród nich stary i nowy cmentarz Podgórze, jednej z krakowskich dzielnic. Nowy cmentarz

podgórski to największa nekropolia prawobrzeżnej części Krakowa. Pierwszy pochówek na nim odbył się 17 kwietnia 1900 r. Na tym cmentarzu jest grób m.in. Pawła Migasa (na zdjęciu), zmarłego przedwcześnie redaktora i dziennikarza „Gościa Niedzielnego”.

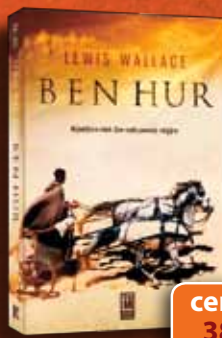
io

PROMIC

WYDAWNICTWO PROMIC



cena
29,90



cena
38,90



cena
29,90

ZAPRASZAMY
na
14. Targi Książki
w Krakowie
stoisko C3

www.wydawnictwo.pl

ul. Św. Bonifacego 9/1, 02-914 Warszawa,
tel. 22 651 90 54, e-mail: sprzedaz@wydawnictwo.pl

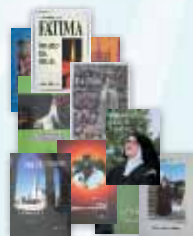
PALLOTTINUM

BIBLIA PIELGRZYMA

Podręczne
pełne wydanie
Biblii Tysiąclecia
w formacie (12,5 x 18,5cm)
i twardej oprawie.

Zawiera ono dodatkowe strony
na pamiątkowe wpisy
z odbytych pielgrzymek.

cena:
59,00 zł



Biblioteczka Fatimska

10 książek

w cenie 60 zł

www.pallottinum.pl

60-959 Poznań, ul. Przybyszewskiego 30
tel. 61-862 07 69; 61-862 07 60

ZAPRASZAMY NA TARGI KSIĄŻKI DO KRAKOWA
4-7.11.2010 STOISKO C17

Rabat targowy na wszystkie książki od 10%

Wystąpili
w Chmielnickim
(Płoskirowie),
Latyczowie,
Winnicy i Kamieńcu
Podolskim.
Krakowscy chórzycy
wrócili pod koniec
października
**z koncertów
na Ukrainie.**

Podróż koncertowa działającego przy krakowskim Klubie Inteligencji Katolickiej Akademickiego Chóru „Organum”, pod dyr. prof. Bogusława Grzybka, była związana z odbywającymi się jesienią na Ukrainie I Dniami Jana Pawła II. Chór koncertował nie tylko w świątyniach, w Winnicy występował również w sali filharmonii. Wszystkie koncerty inaugurowało uroczyste „Tu es Petrus” ks. Wacława Gieburow-

Podróż artystyczna Akademickiego Chóru „Organum”

„Barkę” zaśpiewali w Winnicy

skiego. Potem rozbrzmiewały m.in. „Ecce nunc”, „In manus Tuas” Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego, „Litania Ostrobramska” Stanisława Moniuszki, „Oremus” i „Hymn uwielbienia” Juliusza Łuciuka i „Cantus Gloriosus” Pawła Piątka. Partie solowe wykonywali Łucja Czarnecka – sopran i Roman Wojciechowski – tenor.

W Winnicy, po Mszy św. w kościele Matki Bożej Anielskiej, odsłonięto pomnik Jana Pawła II. Krakowski trębacz Mariusz Kurnik zagrał hejnał mariacki, a połączone chóry „Głos Duszy”, „Akademicy z Winnicy” i „Organum” wykonały pieśni „Gaude Mater”, „Abba Ojczy” i „Barkę”. – Patrzcie! Ojciec Święty zawsze potrafił łączyć ludzi na całym świecie, dzisiaj też nas tutaj zebrał – mówił wzruszony



TOMASZ PELC

**W filharmonii
winnickiej
chórzycy
śpiewali pod
portretem Jana
Pawła II**

biskup kamieniecko-podolski Leon Dubrawski.

W Kamieńcu Podolskim, w katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła, chór wraz z zespołem „Ricerca” wykonał koncert papieski.

Po tych występach krakowscy chórzycy mieli niewiele czasu na zwiedzanie Kamieńca Podolskiego. Zobaczyli most między Basztami Stefana Batorego i Bra-

mą Ruską, wysłuchali opowieści przewodnika o historii twierdzy kamienieckiej.

Gdy artyści wrócili do Winnicy, w kościółku czekał na nich bp Dubrawski z grupką parafian. Po Mszy świętej chór zaśpiewał nieplanowany koncert a cappella, w podziękowaniu za wspaniałe dni Jana Pawła II na Ukrainie.

Anna Sternicka

■ R E K L A M A ■



NOWA gra planszowa !

DOOKOŁA ŚWIATA

z Janem Pawłem II





Centrum
Jana Pawła II
„NIE LĘKAJCIE SIĘ!”

PROMOCJA 65zł
WWW.POLSKIEGRYPLANSZOWE.PL
WWW.JANPAWEL2.PL

DZIAŁ REKLAMY: tel.: 32 608 80 42, 32 608 80 82, 664 145 145
e-mail: reklama@goscniiedzieniny.pl

Zapytaj o nowe ceny*

Pomożemy Ci w Twoim biznesie

- Zaufanie Czytelników do GN to zaufanie do reklamowanych produktów i usług
- Większość z nich czyta dokładnie cały numer
- Prawie 70 proc. naszych Czytelników czyta wyłącznie GN




* dotyczy cennika powierzchni reklamowej „Gościa Niedzielnego”

PANORAMA PARAFII **pw. Nawiedzenia NMP w Wysokiej koło Jordanowa**

Gdzie Różaniec chodzi po domach

Ewenementem w archidiecezji krakowskiej, a może nawet i Polsce jest wspólna modlitwa mieszkańców na różańcu, który **jest przenoszony codziennie do innego domu w wiosce.**

Modlimy się w ten sposób przez cały rok. Zwykle odmawiamy wszystkie części Różańca. Wieczorem na modlitwie gromadzą się niemal wszyscy członkowie rodziny, przychodzą też sąsiedzi. Modlitwę przeplatamy także pieśniami maryjnymi. Powierzamy Matce Bożej różne trudne sprawy, ale też dziękujemy za otrzymane dary i łaski – mówi Józef Zygmunt z Wysokiej.

– To niezwykle nabożeństwo i jego celebrowanie zaczęła się podobno w 1967 r., i tak trwa nieprzerwanie do dziś. Jestem tutaj dopiero nieco ponad dwa lata, więc nie wiem dokładnie, w jakich okolicznościach to się zaczęło. Zamierzam jednak udokumentować to niecodzienne wydarzenie. Uczynię to podczas zbliżającej się wizyty duszpasterskiej – opowiada o swoich planach ks. proboszcz Mariusz Flanek. Dodaje, że o szczególnym rozmodleniu tej niewielkiej wspólnoty parafialnej, liczącej 800 osób, świadczy najlepiej to, że działa w niej 13 różańcowych, z czego aż cztery męskie.

W parafii jest też liczna służba liturgiczna i dwie schole: młodsza i starsza. Dziewczynki ćwiczą z księdzem proboszczem, który jest uzdolniony muzycznie, gra znakomicie na organach i gitarze. – Schole uświetniają uroczystości parafialne i oczywiście niedzielne Eucharystie w naszej świątyni – mówi ks. proboszcz. Młodzi wspólnie z nim zorganizowali niedawno akcję szczyta i sprzedaży narodowych flag. Sprzedali ich ponad 100.



W duszpasterstwo parafialne angażują się chętnie młodzi.

Na zdjęciu: Chłopcy ze służby liturgicznej zapewniają, że współpraca z dziewczynami ze scholki układa się znakomicie
PONIŻEJ: Z obrazu w salce parafialnej spogląda na mieszkańców Wysokiej Ojciec Święty Jan Paweł II. U jego stóp widnieje parafialna świątynia w tej pięknie położonej wiosce

Wiele z nich zawiśnie w domach mieszkańców Wysokiej podczas zbliżającego się Święta Niepodległości.

We wrześniu 1939 roku w tej miejscowości 10. Brygada Kawalerii, wtedy jeszcze pułkownika, później generała Stanisława Maczka, długo odpierała atak niemieckich czołgów. Gdy polskie oddziały wycofały się na wschód, hitlerowcy w odwecie spalili wieś. Mieszkańcy Wysokiej pamiętają o tamtych wydarzeniach. W rocznicę wybuchu II wojny światowej spotykają się na uroczystym Apelu Poległych, a podczas Mszy św. modlą się za wszystkich poległych i zmarłych w latach 1939–1945. Pewnie dlatego miejscowemu Zespołowi Szkoły Podstawowej



i Gimnazjum patronuje Wojsko Polskie.

Uczniowie należący do Kółka Historycznego w Zespole Szkół podróżują po okolicy. Zwiedzili wiele ciekawych miejsc. Ich prace można oglądać na następującej witrynie internetowej: <http://kolkohistoryczne-wysoka.blog.onet.pl/>.

Ksiądz Mariusz Flanek podkreśla, że współpraca parafii ze szkołą układa się bardzo dobrze. – Podejmujemy wspólnie wiele inicjatyw, do których włączają się młodzi, np. szkolny katecheta organizuje Koło Caritas w Wysokiej w porozumieniu z oddziałem tej organizacji w Jordanowie – cieszy się duszpasterz.

Jan Głabiński

Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE I ŚWIĘTA: 8.30, 10.15.

W TYGODNIU: 18.00
(poniedziałek, środa, piątek);
17.00 – zimą;

7.00 (wtorek, czwartek, sobota)



Zdaniem proboszcza



– Nasza parafia została utworzona w 2007 r. i oddzieliła się od parafii w Jordanowie.

Cieszymy się, że z Wysokiej pochodzi trzech księży. Podejmujemy nieustanną modlitwę o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii. Powierzamy zawsze tę sprawę, jak i inne intencje w czasie pielgrzymki dekanalnej do Kalwarii Zebrzydowskiej. Pielgrzymujemy także z dziećmi pierwszokomunijnymi i młodzieżą bierzmowaną do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w krakowskich Łagiewnikach. Parafia w szczególny sposób patronuje też dwóch świętych: św. Jan z Dukli i św. Szymon z Lipnicy. W kościele parafialnym mamy ich relikwie. Za nami wiele prac remontowych. Były one możliwe tylko dzięki ofiarności i oddaniu parafian, za co składam im serdeczne Bóg zapłać. Rozdzieliliśmy ogrzewanie świątyni i części mieszkalnej. Wykorzystujemy do tego gaz. W tej chwili trwają prace wykończeniowe piwnic, gdzie powstaną pomieszczenia duszpasterskie. W planach mamy zmianę wystroju prezbiterium, a dokładnie jego upiększenie. Wspomnę o jeszcze jednej inwestycji – udało nam się zamontować dzwony elektroniczne.

Ks. Mariusz Flanek

Proboszczem w Wysokiej został w 2008 r. Święcenia kapłańskie przyjął w 1986 r. Pochodzi z Krakowa